

## Główna nagroda za Wampira



Jolanta Niestrój - Malisz - w "Wampirze" Marianna Nawrocka, najtragiczniejsza i najbardziej charakterystyczna postać sztuki Foto D. Chrost

Jest lepiej niż myśleliśmy - przedstawienie Teatru Nowego w Zabrze "Wampir" Wojciecha Tomczyka w reżyserii Marcina Sławińskiego, w niedzielę wieczorem (26 bm.) zostało obsypane nagrodami III Festiwalu Dramaturgii Współczesnej "Rzeczywistość Przedstawiona".

Prezentując werdykt, Jacek Sieradzki, przewodniczący jury mówił, że miało ono problem regulaminowy - nie mogło przyznać nagrody pieniężnej teatrowi, bo zgodnie z regulaminem nagradza twórców. Po raz pierwszy w historii festiwalu przyznało więc główną nagrodę, na którą złożyły się: dyplom honorowy dla Teatru Nowego i pięć nagród indywidualnych po 3 tys. zł

dla twórców "Wampira": reżysera M. Sławińskiego, scenografa Jerzego Kaliny i aktorów Jolanty Niestrój - Malisz, Zbigniewa Stryja i Mariana Wiśniewskiego. Jak czytamy w uzasadnieniu jury przyznało tę nagrodę: "doceniając zarówno walory artystyczne przedstawienia, jak odważne i oryginalne podjęcie problematyki o szczególnym znaczeniu dla społeczności lokalnej".

Festiwalowa publiczność nagrodziła autora sztuki W. Tomczyka - otrzymał Grand Prix dla najlepszego dramaturga. "Napisałem w życiu jedną sztukę, która jak na razie miała jedno przedstawienie, co będzie dalej..." - żartował odbierając nagrodę.

Tydzień temu o "Wampi-



Wojciech Tomczyk autor "Wampira" Foto D. Chrost

rze" pisaliśmy: "Jako historia sensacyjna, w której celem śledczego dochodzenia nie jest dojście do prawdy a zaspokojenie politycznego interesu, jest bardzo współczesny. Jako sztukę dok. na str. 6



# Główna nagroda za Wampira

Dok. ze str. 1

ka współczesna sięga do naszej najnowszej historii w sposób dziś nietypowy, bo bez zgrywy i modnej ostatnio nostalgii". Piliśmy również o nagrodzonych aktorach. O Z. Stryju, że grany przez niego kapitan milicji Albin Musiał to "typ twardego cynicznego faceta, który do końca służy złej sprawie. Warto dodać, że chłop jest stąd, mówi z wyraźnym śląskim ak-

Kto wie jednak czy nagrody festiwalowego jury (pospekulujemy trochę) nie otrzyma **Jolanta Niestrój - Malisz**. Jej Marianna Nawrocka to chyba najbardziej charakterystyczna, zapewne najbardziej śląska i na pewno najtragiczniejsza postać w sztuce. Wiecznie zgarbiona sprzątaczką, matka siedmioroga dzieci, krzycząca na nie czystą gwara z okna familoka, żyje z mężem wśród popijaw i kłót-

ską (Vivian Bering w "Dowcipie" Margaret Edson z Teatru Studio w Warszawie), **Teresę Kwiatkowską** (Ludmiła z "Rodziny wampira"), **Dorotę Pomykałę** (Corinne z "Na wsi" Martina Crimpa z Teatru Studio w Warszawie), **Piotra Tokarza** (Protazek w "Piaskownicy" Michała Walczaka z Teatru Dramatycznego im. Szaniawskiego w Wałbrzychu), **Adama Woronowicza** (Philip w "Kształcie rzeczy" Neila LaBute z Teatru Powszechnego w Warszawie);

**młodych aktorów** (po 1,5 tys. zł): **Sambora Czarnotę** (Mężczyzna Młodszy w "Toksynach" Krzysztofa Bizio z Teatru im. Jaracza w Łodzi), **Pawła L. Gilewskiego** (Wiktor w "Rodzinie Wampira).

**Miesięcznik "Śląsk" nagrodę dla najlepszego przedstawienia przyznał "Kształtowi rzeczy".**

Zamykając festiwal wiceprezydent **Andrzej Góra** zaprosił widzów na jego przyszłoroczną, czwartą edycję. W kulisach mówił nam, że w projekcie przyszłorocznego budżetu miasta zarezerwowano już pieniądze na ten cel. Gdzie będą grane festiwalowe przedstawienia, skoro w maju rozpocznie się remont wnętrza Teatru Nowego? Dyrektor artystyczny "Rzeczywistości..." **Bogdan Ciosek** mówił, że festiwalowymi scenami mogłyby być poprzemysłowe obiekty w Zabrze.

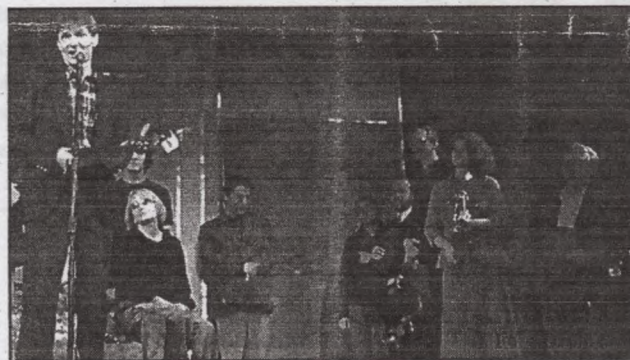
Wydarzeniem, które do historii mogłoby przejść pod nazwą "buntu polonistów" lub "buntu młodzieży" były towarzyszące festiwalowi prezentacje dramatu czytanego. Okazało się, że teatralną zabrzańska młodzież nie zamierza poprzestać na czytaniu. Przygotowała przedstawienia i przetrwała niezadowolone festiwalowej dyrekcji, która początkowo wydawała się bardzo przywiązana do swojej koncepcji. W przyszłym roku festiwalowi prawdopodobnie towarzyszyć będą młodzieżowe przedsta-



**Gramy to dla was – powiedział do publiczności Zbigniew Stryj po odebraniu nagrody** Foto D. Chrost

centem". O J. Niestrój - Malisz i M. Wiśniewskim (ze skruczą przynajmniej, że nie wiem dlaczego w jednym z poświęconych mu zdań znalazło się słowo "nie", co wypaczyło jego sens, tu podaję je we właściwym brzemieniu): "Dochodzenie w sprawie Wampira najbardziej dotknie Romana i Czesława Nawrockich (Marian Wi-

ni". **Sukces zabrzańskiego spektaklu może się okazać kolkkiem osinowym dla tekstu W. Tomczyka. Dyrektor jednego z warszawskich teatrów obiecał mu wystawienie "Wampira" w przyszłym roku, pod warunkiem, że w Zabrzu przedstawienie nie będzie wydarzeniem.**



**Na pierwszym planie Marian Wiśniewski odbierający nagrodę za podwójną rolę braci Nawrockich**

śniewski w podwójnej roli) z jednego z racji upodobań seksualnych łatwo zrobić kapusia z drugiego z racji słabego wykształcenia – wampira. M. Wiśniewski w podwójnej roli spisał się znakomicie. Obaj bracia są w pełni zarysowanymi postaciami. Na długo zapada w pamięć gardłowy głos Czesła-

**Poza tym jury nagrodziło:**

**reżyserów** (po 2,5 tys. zł): **Lukasza Kosa** ("Od dziś będziemy dobrzy" Pawła Sali w Teatrze Polskim we Wrocławiu) i **Pawła Szkotaka** ("Rodzina Wampira" w Teatrze Polskim w Bydgoszczy);

**aktorów** (po 2,5 tys. zł):